kvbis x shuster, chodź ze mną

przepraszam,
poróżniliśmy się
zapałce za błędy
choć nie wiem czy jest sens
uważam ze lepiej jest zostać wiesz
w tym punkcie
nie ruszać w ogóle się

odwaga
jej brakło słabo jest słabo, no bardzo
mówiłem za dużo bo nie ukrywałem
jak strasznie mi smutno przez tamtą
proszę cię, proszę cię znajdź to miejsce
gdzie nas już nie znajdą
wiem że to ciężkie lecz
polecę tam

no dobrze
no dobrze
no dobrze
boli cię to
no dobrze
no dobrze
no dobrze
boli cię to

chce byś czuła się bezpiecznie
kiedy ciebie nie ma
wszystko wokół blednie
wiem ze potrzeba nam ciszy
wyjedziemy w ciepłe miejsce
tam gdzie już nigdy nie znajdzie nas

tylko z tobą i nie liczy się czas
wierzę w ciebie wierzę w nas
ty pomóż mi wstać
jak upadam
i prowadź przez życie tak jak wypadam

chodź ze mną pokażę świat ci
chodź ze mną oddam co mamy
chodź ze mną zwiedzimy Paryż
chodź ze mną zwiedzimy cały świat
oddaj mi serce, nie dłonie podziel na pół
mamy jedno życie więc nie liczmy słów

no dobrze
no dobrze
no dobrze
boli cię to
no dobrze
no dobrze
no dobrze
boli cię to

odłóż wszystko na potem
ucieknijmy razem
nikt się nie dowie
w tajemnicy
bo ufam tylko tobie
zrobię wszystko co mogę
by nie spędzić życia na raz